

Sygn. akt IV CSK 390/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa K. W.
przeciwko A. B.-B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 9 stycznia 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzacniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powódka powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: 1) art. 23 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1277; dalej; „u.k.s.e.”) i użytego w nim sformułowania „niezgodne z prawem”, a w szczególności wyjaśnienia, czy jest ono równoważne z nadużyciem uprawnień przez funkcjonariusza w rozumieniu art. 231 k.k.; 2) art. 845 § 2 k.p.c. i użytego w nim sformułowania „we władaniu dłużnika”; 3) art. 845 § 2a k.p.c. i użytego w nim sformułowania „zamieszkiwanie wspólnie” i jego „dowód”.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu mającego być źródłem wątpliwości interpretacyjnych, ich rodzaju i przyczyn, ale przede wszystkim wykazania, że wątpliwości te istnieją, co wiąże się z koniecznością przytoczenia odmiennych wypowiedzi orzecznictwa lub doktryny dotyczących przepisu mającego podlegać rozbieżnej wykładni. Chodzi w tym przypadku o rozbieżne wypowiedzi w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a jeśli przepis nie był wykładany przez Sąd Najwyższy, to rozbieżne wypowiedzi sądów powszechnych, lecz nie sądów pierwszej i drugiej instancji orzekających w tej samej sprawie, gdyż sąd drugiej

instancji powołany jest do tego, by korygować uchybienia sądu pierwszej instancji w zakresie wykładni prawa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2003 r., I PK 577/02, OSNAPiUS 2003, nr 15, poz. 1). Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi zawierać odrębny wywód spełniający te wymagania (postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nieopubl.), a wniosek powódki o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania ich nie spełnia, przede wszystkim dlatego, że sformułowane przez powódkę problemy w części były już przedmiotem wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy, a w części wiążą się one z subsumpcją ustalonego stanu faktycznego pod przepisy mające zastosowanie w sprawie.

W odniesieniu odpowiedzialności odszkodowawczej komornika Sąd Najwyższy uznał, że zgodnie z art. 23 ust. 1 u.k.s.e., w brzmieniu obowiązującym od 13 listopada 2004 r., ustalonym przez art. 1 pkt 8 ustawy z 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 236, poz. 2356), komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Na gruncie art. 23 ust. 1 u.k.s.e. - zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie - przyjmuje się, że podstawą odpowiedzialności komornika jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności, co oznacza, że odpowiedzialność ta nie jest warunkowana stwierdzeniem nadużycia uprawnień przez funkcjonariusza w rozumieniu art. 231 k.k. Nie jest to odpowiedzialność na zasadzie winy, gdyż do jej przyjęcia wystarczy sama niezgodność z prawem działania lub zaniechania komornika. Bez znaczenia jest w związku z tym świadomość komornika co do bezprawności jego działania lub zaniechania. Do przesłanek odpowiedzialności przewidzianej w art. 23 ust. 1 u.k.s.e. należą natomiast: szkoda, zdarzenie, z którym przepis ten łączy obowiązek odszkodowawczy, czyli niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie komornika i normalny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 13 października 2004 r., III CZP 54/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 168 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2006 r., IV CSK 6/06, nieopubl., z 16 marca 2007 r., II CSK 381/06, OSNC 2008, nr 2, poz. 28, z 27 marca 2008 r., III CSK 376/07, nieopubl.,

z 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, nieopubl., z 7 maja 2010 r., III CSK 243/09, nieopubl., z 24 czerwca 2015 r., II CSK 544/14, OSNC 2016, nr 6, poz. 76, z 12 maja 2016 r., I CSK 396/15, nieopubl. i z 9 listopada 2016 r., II CSK 39/16, nieopubl.).

Sformułowanie „we władaniu dłużnika” - użyte przez ustawodawcę w art. 845 § 2 k.p.c. określającym przesłanki dopuszczalności zajęcia ruchomości - oczywiście nie jest równoważne wymaganiu posiadania przez dłużnika ruchomości podlegającej zajęciu. Na posiadanie ruchomości musiałoby się składać zarówno władanie ruchomością, możliwie do stwierdzenia na podstawie cech zewnętrznych postępowania dłużnika z nią (*corpus*), ale także stan świadomości towarzyszący tym aktom władania, a charakterystyczny dla władania jako właściciel, albo w ramach stosunku prawnego, który kreuje podstawę do posiadania zależnego (*animus*). Tego drugiego atrybutu komornik oczywiście nie jest w stanie zweryfikować w związku z dokonywaniem czynności egzekucyjnych. Dla ich przeprowadzenia wystarcza zatem stwierdzenie, że dłużnik włada zajmowaną ruchomością, w znaczeniu fizycznego korzystania z niej, posługiwania się nią. Od tej reguły wyjątek wprowadza art. 845 § 2a k.p.c. (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 25 kwietnia 2017 r., V CSK 364/16, LEX nr 2327133).

Nieosiągnięcie celu egzekucji z uwagi na to, że dłużnik podejmuje rozmaite zabiegi w celu ukrycia swojego stanu majątkowego przed komornikiem i wierzycielami w toku toczącej się przeciwko niemu egzekucji jest przynajmniej tak samo szkodliwe społecznie i bulwersujące, jak zajmowanie przez komorników ruchomości w okolicznościach innych niż określone w art. 845 § 2 i 845 § 2a k.p.c. Jedną z podstawowych zasad obowiązujących w postępowaniu egzekucyjnym jest wyłączenie możliwości badania przez organ egzekucyjny zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, jak też badania stosunku prawnego, w jakim pozostaje dłużnik co do ruchomości będącej w trakcie czynności egzekucyjnej w jego władaniu. Oznacza ona, że osoba trzecia dla postępowania egzekucyjnego, której rzecz lub prawo zostały w nim zajęte ma przeciwstawiać się skutkom czynności godzącej w jej prawa w ramach powództwa interwencyjnego (art. 841 k.p.c.), którego konstrukcja niewątpliwie umożliwia osiągnięcie ochrony prawnej, która dla takiej osoby może być niemożliwa przed

organem egzekucyjnym i nadzorującym jego czynności sądem i to w postępowaniu prowadzonym zgodnie ze standardami ustalonymi w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ustawodawca świadomie wybrał tę drogę ochrony prawnej osób trzecich i odesłał osoby mieniające się uprawnionymi do zajętych w postępowaniu egzekucyjnym rzeczy, które miały je oddać we władanie dłużnika, na drogę postępowania sądowego - procesowego. Z możliwości wykorzystania tego środka dla uzyskania ochrony prawnej powódka korzystała, lecz - mimo udzielanych jej pouczeń - niekonsekwentnie.

Podkreślić należy również, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę kasacyjną, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia, wnoszonym i rozpoznawanym nie tylko w interesie skarżącego, ale przede wszystkim w interesie publicznym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2014 r., I CSK 510/13, nieopubl.). Jakiego interesu publicznego w tej sprawie nie sposób zauważyć.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398 § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 10 ust. 4 pkt 2 zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.), orzeczono jak w sentencji.